

KURJER WARSZAWSKI.

D. 22. Lipca. — Rok 1841.

Czwartek.

№ 192.

Jutro, Ś. Apolinary.
Imieniny J. C. W. W. X. OŁGI.

Dziś w Kościele XX. *Dominikańców* odbywa się Nabożeństwo z nieszporama i odpustem na cześć Stej Marji Magdaleny.

N. PAN postanowił, iż udzielona Julja: *Napiorkowskiemu*, Synowi Kontrolera b. Komisji Rządu: Wojny, pensja zł. 674 gr. 20 rocznie, przez wzięcie na ciężką i nieuleczoną chorobę, którą tenże jest dotknięty, wypłacaną mu będzie aż do śmierci. — Rada Administr. Król: postanowiła: »Nikomiu nie jest wolno umieszczać zewnątrz lub wewnątrz budowli, znaków ubezpieczenia, kto znajdujących się w tejże budowli ruchomości nie ma ubezpieczonych w krajowym Towarzystwie Ogniomem. Wykraczający przeciw temu przepisowi, podlega karze zł. 100, za każde nieprawne użycie znaku ubezpieczenia lub przedłużenie takowego nad czas samego ubezpieczenia przedmiotów ruchomych.» — Wczoraj po kilkunastu słabości, opuścił ten świat znany i powszechnie poważany tutejszy Obywatel, Właściciel domu, ś. p. *Sebastian Kosowski*. Żył lat 77; był jednym z najdawniejszych Kupców w Warszawie; piastował Obywatelskie Urzędy jako Sędzia Trybunału handlow., Radey W. Maz., Deputowanego, i t. p. Zwłoki jego jutro o godz. 4tej z południa wyprowadzone będą z domu własnego Nr 547 ulica Długa do Kościoła XX. *Kapucynów*. — Wczoraj o godzinie 8ej z rana, śś. *SAKRAMENTAMI* opatrzona, przeniosła się do wieczności ś. p. *Katarzyna z Oędzich* pierwszego ślubu *Kocka*, powtórnego *Wysocha*. Stroskana tej egonem Syn wraz z Wnukami, zaprasza Familja i Przyjaciół na pogrzeb zwłok tej jutro o godzinie 4tej po południu z domu Nro 2376 lit: B, przy ulicy Nowolipki, na smę: *Powąkowskiego* odbyć się mający. — Na wystawie tegorocznej ukazała się *stal krociowa* pochodząca z fabryki Hr: *Henr: Zubieńskiego* w *Lubartowie*. Zakład ten zaledwo od lat dwóch istniejący, już wydał owoce i zapewne wkrótce należne miejsce w rzędzie najpożyteczniejszych tutejszego kraju. Żelazo do tej stali pochodzi z fabryki *Ostro-*

wieckiej. Baron *Karol Treschow Dz: dobr Strzelce* (w *Gub: Mazowiec:*) złożył 2 głowy cukru z buraków, oczyszczonego w formach, z własnej fabryki. Ta gałąź przemysłu ciągle pomnaża zwolenników. Do wyrobów stolarskich przybyła szkatulka w guście *bul* z Cyfrą J. C. W. Wielkiej Xiężnej *HELENY PAWŁÓWNEJ*, przepyszej roboty *Br: Heinrich. P. Xav: de Haydes* przedstawił wzory nowej oprawy (cartonage) na sposób chiński i *pompeanum* zwanej. Ramy z drzewa orzechowego ozdobione herbem *Pilawa*, o których wytwornem i okazałem wykończeniu wspomnieliśmy w ostatnim artykule naszym o wystawie, są *P. Jana Troianowskiego*, młodego Rzeźbiarza, którego nazwisko umieszczono na tym wyrobie. Piąty Fortepjan fornirowany drzewem palisandrowym, pochodzi z fabryki *P. Grzegorza Mannling*; mechanika w nim wiedeńska ulepszona przez wykonawcę. *P. Jana Seydlitz* tutejszego Kupca, jest machinka podręczna do dodawania summ iak najdrobniejszych. Surrogat tuszu *chińskiego*, wyrobiony z produktów krajowych, nadesłany został przez *P. Rucińskiego* Aptekarza w *Wodzisławiu*. W sali Giełdy umieszczony ieszcze został kształtny *Facton* z fabryki *P. Krystjana Kloe-tzer*. Według drukowanego katalogu, składających wyroby na wystawę było 240 z tutejszego kraju, a 53 z *Rossji*; w ogóle wszystkich osób 293. — Łaskawe przyjęcie Igo wydania *Nowego home-nusza* czyli *Pierwioszków konwersacji polskiej, francuskiej i niemieckiej* przez *P. Wiktoryna Zielnińskiego* ułożonego, zniewoliło mnie do przedsięwzięcia 2go wydania, a to tem bardziej, że po wyczerpaniu Iszej edycji nie przzerwano poszukiwać tego dziełka. Dogadując przeto życzeniom *Szanownej Publiczności*, śpieszyłem się z 2gim wydaniem, które *Drukarnia Maximi: Chmieliewskiego* opuściło, i po wszystkich już sprzedaje się *Księgarniach*. Przenikniony już prawdą że książki dla poczynających szczególniej poprawnemi być winny, starałem się przeto i nieszczędziłem nakładu

aby wydanie nowe, ile być może najpoprawniejszem uczynić, i spodziewam się, że w tej mierze zyczeniem powszechnym w zupełności odpowiem. Do wewnętrznej wartości dziełka, postarałem się ażeby i zewnętrzna jego powierzchowność nie do życzenia niepozostawiła, i dla tego użyłem piękniejszego papieru, niż się co dotąd w podobnego rodzaju dziełkach praktykowało; cena zł. 6 gr. 20. G. Sennewald. — Według wiadomości wczoraj w Warszawie otrzymanych z Londynu, zboże zaczyna iść w górę; mimo pogody ciągle trwającej, zbiory nie będą pomyślane, ile z początku wiosny mniemano. — Nad brzegiem Wisły na Sołcu onegdaj dostrzeżono ciało utoniętego chłopaka, lat 10 mającego. Z powziętej przez Policję wiadomości, okazało się że Rodzice jego są Wyrobnikami, i że ten chłopak przed kilka dniami wyszedł z domu i zapewne przypadkiem utonął. — Przebrukowane się teraz ulica *Bednarska*. — Wczoraj w Teatrze Rozmaitości po *Starej Romantycze* przywołani, J. Pani *Kostecka*, J. P. *Karasinski*, *Boguslawski* i *Maiewski*. *Biedny Rybak* zawsze sprowadzał licznych Słuchaczy; wczoraj mało przybyło ciekawych widzów. Gościa występującego w głównej roli. Znawcy bezstronnie radzili, aby J. P. *Zenopolski* do usposobienia scenicznego iakie okazał, starał się o wyraźniejszą wymowę, o nadanie twarzy więcej wyrazu, o odzwyczajanie się wymawiania *sz* zamiast *ś*, i t. p., i wydanie mocniejsze miejsc stanowczych w tej roli. Gość został zaszczycony podwójnem przywołaniem; przywołany oraz został 2-kroć J. P. *Stolpe*, który wybornie swą rolę przedstawił.

Do wspomnienia w onegdajszym Kurjerze umieszczonego o powtórzeniu Primicji W. X. Kanonika i Dziekana *Felixa Toczyńskiego*, w *Jasińcu* pod *Grójcem* w zeszłą Niedzielę, dodajemy następujące nadesłane nam szczegóły: J. W. X. *Chmielewski* Administr. Archidiec. Warszawy w towarzystwie dostojnych Prałatów kapitularnych, raczył obecnością swoją zaszczyścić tak chlubny dla szanownego Kapłana obrzęd. Liczne grono Duchowieństwa sąsiednich Parafji, Obywatele z dalekich nawet stron z rodzinami przybyli, tłumy nieprzeliczone ludu, wznosiły modły w przybytku PANA, gięły kolna

kolana przed tym Władcą świata, błagając łask JE-GO, niosąc zarazem hołdy dziękczynienia za długoletnie życie wzorowego Pasterza, który już 45 lat niósł tej Parafji religijną pociechę. W. X. Kanonik *Gruszecki* wymownem kazaniem do tem gorętszej pobudził modlitwy, a J. W. Biskup otoczony Duchowieństwem, udzielił SACRAMENTU BIERZMOWANIA, zbudowawszy przytomnych religijną przemową. Trwająca pogoda dodawała uroku tak wzniosłemu obrzędowi, a dzień ten na długo pamiętnym pozostanie w sercach obecnych.

Anglja. — List z *Damaszku* do Pana *Montefiore* zbija pogłoski rozsiane po gazetach, jakoby *Izraelici* tameczni starali się teraz prześladować swoich spółmieszkańców innego wyznania. — Królestwo *Belgicy* dopiero 11go b. m. wyciechali z *Londynu*; Xiążę *Albert* nieco później uda się na ląd stały. — Komodor *Napier* (Napje) przesłał do *Mehmeda Alego* i *Boghosa* Beia pismo uzalające się z powodu ścieśnienia wolności handlu w *Egipcie* i niewydania wychodźców syryjskich. Zarzuca obu, że złamali słowo, i zagraża swoją nieprzyjacią dla Baszy równie iak dotychczas był jego przyjacielem. Komodor daie poznać, iż mógłby drugi raz ukazać się w *Alexandrii*, gdyby jego Syn nie zdołał wyjednać uwolnienia ienców *syryjskich*. Wice-Król miał już na to pismo odpowiedzieć. — W *Londynie* zamknięto już widowiska Opery niemieckiej. — Wybory nowych Członków do Parlamentu trwają ciągle; ieszcze nie ma pewności czy Ministerjum będzie mieć większość. W kilku miejscach takowe wybory były burzliwe, wiele jest i zabawnych wydarzeń, a między niemi następujące: Pewny bogacz starał się o miejsce parlamentowe. Udał się naprzód do majątnego szewca i prosił o kreskę. Szewc zapytał go, gdzie każe sobie bóty robić? Gdy tenże natychmiast nie odpowiedział, rzekł mu: »Pan sprowadzasz bóty z Francji, a mówisz o prawach zubożonych i tanioci chleba. Odbierasz zarobek nam krajowcom, a bogacisz zagranicznych rzemieślników. Nietylko mojej kreski mieć nie będziesz, ale nadto całego mego wpływu użyję, abys nie był wybranym na członka parlamentu.» Szewc dotrzymał słowa:

wszyscy jego koledzy głosowali przeciw bogaczowi.

Francja. — Znaczna liczba Kapłanów Karlistowskich i wychodźców otrzymała rozkaz opuścić obwód *Baiony* i oddalić się z granicy. **X. Aneriani** Biskup *Pämpelluny* i **X. Arellano** Wice-Nuncjusz papieżki w *Madrycie*, bawiący od kilku miesięcy w *Baionie*, podobnież uzyskali paszporty w głąb krain. Te rozkazy zostały udzielone przez Ministra spraw wewnętrzni. — Syn Marszałka *Soult* (*Sult*) dla tego nie mógł uzyskać poselstwa w *Wiedniu*, ponieważ *Xię Metternich* wzbrania się przyjmować go z tytułem *Margrabiego Dalmacji*. *Hrabia Appony* oświadczył Panu *Guizot* (*Gizo*), że *Austria* nie może uznawać żadnego tytułu iakie Francuzi nadali sobie z czasów zdobycia prowincji *Austrjackich*. *Xię Montebello* ma udać się do *Wiednia*, a *Margrabiemu Dalmacji* zastawiony jest wybór na Posła w *Rzymie* lub *Neapolu*. — *Hrabia Flahault* (*Flahol*) ma być mianowany Posłem w *Madrycie*. — *P. Thiers* podobno zaniechał podróży do Niemiec, gdyż po krótkim pobycie w *Hollandji*, wrócił do *Lil*. — *P. Bourquezey* (*Burkonej*) Aigent francuzi w *Londynie*, przysłał do Ministerstwa spraw zagranic: depeşe, zawiadamiającą, że wkrótce podobno Ministerstwo torysowskie nastąpi po wigowskiem. *Xię Wellington* i *Lord Lindhurst* z przyczyny podeszłego wieku nie chcą przyjąć udziału w nowym gabinecie. *P. Wilhelm Follet* ma być obrany *Lordem Kanclerzem*, *P. Graham* *Gubernatorem Indji*, *Lord Aberdeen* *Ministrem spraw zagranicznych*, *Lord Wharnclif* *Namiestnikiem Irlandji*; a *Lord Stuart de Rothsay* *Posłem w Paryżu*. — *Jenerał Bugeaud* (*Biuzo*) przysłał raport datowany z *Mostaganem* 3go b. m.: *Dywizja orańska* która 7go b. m. wyruszyła z *Mostaganem* do *Maskary*, wróciła do pierwszego miasta 27go w stanie zaspokajającym, biorąc wzgląd na znoie uciążliwych pochodów. Liczba chorych zostawionych w *Maskarze* lub przewiezionych do *Mostaganem*, nie przechodzi 400. *Dywizja* nie zaszła do *Saidy*, ponieważ dowiedziano się o zburzeniu tej warowni; uważano za rzecz korzystniejszą ściagać pokolenie *Hadszem*,

z którego pochodzi *Abdel Kader*, a które nadało mu potęgę. To pokolenie dotychczas nie ucierpiało od wojny, chociaż zawsze starało się o przerwanie pokoju; zagnano je aż do krańca pustyń, a liczba iady, która chciała zabezpieczyć odwrót, doznała wiele straty. *Armja* zabrała potem żniwo na równinie *Eghres* i zaopatrzyła *Maskarę* w żyto i słomę. Założono młyny, które będą mogły dostarczać mąki dla 8000 wojska. Żadne pokolenie nie poddało się dotychczas; *dywizja* 2go b. m. wyruszyła znowu z znacznym transportem do *Maskary*. — W *Tuluzie* spokojność jest przywróconą, zwłaszcza, że zgromadzono tamie wiele wojska. — **X. Genoude** (*Żenud*) *Wydawca* gazety francuzi, zamysła apelować do *Rzymu*, przeciw *zakazowi* potławiającemu go wolności niewiania *kazań w Paryżu*.

Włochy. — *Córka* sławnego *Bekkarji* a *Matka* niemniej sławnego *Alexandra Manzoni*, umarła 7go b. m. w *Medyolanie*.


Rozmaitości. — W *Szwajcarji* wychodzi 103 pism perjodycznych politycznych, iedno z nich redagowane jest w dawnym języku *Etruskow*. — *Minister wojny w Belgji* zakazał wojskowemu wszelkiego stopnia używać wyrazów *przeklinających*. — *Bruzella* liczy 140,690 ludności. — Większa część dzieł *Jerzego Sand* (*Margrabiny Dudevant*), zakazaną została w *Raństwie Papieżkiem*. — *Xiądz Cheru da Cinezya* mianowany został przez **PAPIEŻA** *Struzem* ziemi *Stej*. — *Pewnemu* *Jegomości* któremu wymawiając nazwisko bardzo trudne, język zaplątał się wzęby, radził *Przyjaciel* dla wyprostowania języka, aby wyraz *rzeczonny* na odwrót odsyllabizował. — *Skapiec* przyszedłszy do magazynu mebli, zapytał czyby nie mieli trumny już używanej, gdyż mu *Żona* nagle umarła, a chciałby iak najtaniej kupić. *Utrzymujący* magazyn odpowiedział że nie ma podobnej trumny iakiej żąda, ale ma ze 4ch desek. »Bardzo dobrze dla moiej żony, ponieważ była to *Kobieta* *Iubiąca* *oszczędność*.” — *Niewielka* to sztuka grać na flecie, mówił pewien *Jegomość* zawsze pewny swego, dość jest dać w instrument i przebierać palcami. — *Pahi Pasta* w *Berlinie* przedstawia role *Tankreda*.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Południow Jenerał Lejtnant z Piotrkowa; Bebutow Pułkownik z Suchaczewa; Grotenhelm Pułkownik z Łowicza; Wisniewski Józef Dzień z Skurkowa; Załuski Stanisław Dzień z Wargawy; Stubiński Hipolit Dzień z Kurdwanowa; Dziński Apollin Dzień z Prus; Pirowski Adam Dzień z Karniewa; Chmielewski Fran Oby z Lipnowskiego; Prazmowski Fel Dzień z Rawskiego; Kiciński Hipolit Oby z Wólki.

DO WIEŚCIEŃ.

Doniesienie Loteryjne z Kantoru Werthejma przy ulicy Miodowej w domu W. Dymańskiego pod filarami. LOSÓW do 1szej klasy 58mej lot: której ciągnięcie d. 5 Sierpnia rozpocznie się, całkowitych i częściowych w Kantorze moim każdego czasu nabyć można. Osoby na Prowincji zamieszkałe, raczą swe zlecenie franko nadesłać.

 Zlp. 50,000 stosownie do potrzeby dzielne, i dwie summy po 30,000 mogące być w jedną złączone, są do umieszczenia na hipotece domów murowanych w Warszawie. Interesenci raczą zostawić adresy w Kantorze Ewolda Doeplera przy ulicy Krak-Przed: Nr 382, lub zgłaszać się do mieszkającego przy ulicy Sulec Nr 2970/1, gdzie była Apteka, wszedłszy na 1sze piętro po prawej stronie.

KANTOR LOTERJI i WEXLU M. ROSEN, przy ulicy Senatorskiej, naprzeciw Kościoła XX. Reformatów, mieszczący zarazem w sobie SKŁAD wszelkich gatunków CYGAR, oraz TYTUNIÓW i TABAK, ma zaszczyt donieść Prześwietnej Publiczności, iż codziennie w każdym czasie nabyć takichowych tamże można, po cenach ustanowionych w Głównym Składzie. Przytem KANTOR rzechony poleca się LOSAMI w różnych częściach do nadchodzącego Ciągnięcia 1ej klasy 58ej Loterji.

Ktoby z WW. Obywateli z Prowincji, oddając Synów swoich do Szkół Gimnazjum Gube: w Warszawie, życzyli ich umieścić w bliskości rzeczonego Gimnazjum na STOLE i STANCIJ, raczy się zgłosić pod Nr 1318, do Razury na dole: gdzie oprócz dozoru Rodzicielskiego, pomoc w naukach przyrzeka się.

** Osoba przechodząca, znalazła zł.100; ktoby udowodnił zgubę, niech się zgłosi pod Nr 55 w Stare Miesto, do Sklepu Wiktorow.

Potrzebny jest MEŁBZNIENIEC chcący się poświęcić zawodowi Farmaceutycznemu. Wiadomość w Litografji Schustra na Krakowskim-Przedmieściu.

W dniu 20 b.m. wieczorem, przyprowadzono CHŁOP-CZYKA około lat 11cie mającego, z imienia Alexander Michałowski, boso, bez czapki, w surduciku perkalikowym; zeznał iż przyjechał z Matką ze Wsi Kopystki,

do Warszawy, którego zostawiła nad Wisłą, zdjawszy omenuz chustkę z głowy, i czekać kazata na siebie; przyprowadzono go w takim stanie do Hotelu Rzymskiego pod Nr 634 Lit: A. przy ulicy Trebackiej; dla interesującego podać się do wiadomości gdzie zostaje.



DOM z zabudowaniami, oraz OGRODEM fruktowym, treplauzem i insektami, jest do sprzedania z wolnej ręki, przy ulicy Widok pod Nr 1566.

Handel **MATERJAŁÓW PISMIENNYCH, RYSUNKOWYCH i KSIĄZEK SZKOLNYCH,** w domu Lilpopa Nr 600 Lit: A. i B. przeniesiony został do Pałacu niegdys Ossolińskich Nr 739, przy Placu Tynarskim w Oficyynie. Tam można dostać Rejsejgów, Farb, Tuszów, Pędzelków, Cerkli, Grafiönów, it. p. rzeczy, sprzedają się po cenach stałych i umiarkowanych.

Do sprzedania para **SZORÓW** Angielskich kompletnych, z białym platerowanym brązem, w najlepszym stanie, mało używane. Wiadomość u Rymarza Trochanowskiego w domu Nr 526, w podwórzu na Podwalu zamieszkałego.



Potrzebne są **KONIE** dobrej rasy, wierzchowe, niezdżone, młode, zdrowe, obstrzelane, maści kasztanowatej i z długimi ogonami. Wiadomość w Obozie Powązkowskim u Dowódcy Pułku Sofijskiego morskiego.

Z Kantoru Zleceń przy uli: Wierzbowej Nr 473.
KSIĄŻECZKI z czystego białego papieru in 8vo, starownie oprawne, rubrykowane, powiększej części dla Gospodyń do zapisywania codziennych wydatków przysposobione, są do nabycia po zł.2 gr.15, większe po zł. 3 gr. 15, w Kantorze Zleceń.

Para **KONI i KOCZ** używany, lecz w dobrym stanie, jest do sprzedania przy ulicy Długiej Nr 543 li: B.; zapytać u Iwana Stagreta.

Dzisiaj rano ciepła stopni 15. Wczoraj w południe 20.

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro 3ci raz *Cecylja*. 77my raz *Kto wie*.

Dzisiaj w pierwszym od Wisły Ogródku, na Pradze, **SEKSTET** Modlińskiego grać będzie; przytem dostać można różnych Napoiów i Potraw.

Dzisiaj wieczorem w Kawiarni w domu Szambela: Nowakowskiego przy ulicy Długiej Nr 586 Lit: B. Panny *Szyfrer* na arfach grać i spiewać będą.

Dzisiaj wieczorem w Kawiarni przy ulicy Żubiej w domu Dorantowicza pod Nr 950, familja *Wohal* grać i spiewać będzie od godziny 6tej z południa.

Jutro w handlu *Matewskiego* przy ulicy Bednarzkiej, na Śniadanie: Jesiotr z roż., Sandacz, Szczupak, Karp, Lin, Okoń, Karaś, Węgorz, Zupa ryb. Chłodnik, Kurczęta, Raki, Kalafjory, Pieczeń bara, i inne Potrawy.